

GAZETA

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 21GO MARCA ROKU 1820 WŁ. WTOREK

Najjaśniejszy Cesarz i Król powodowany właściwą sobie skłonnością wspaniałomyślnego zachęcania wszelkiego rodzaju talentów, przyjąwszy najlaskawiej ofiarowany sobie w hołdzie przez JP. Antoniego Brodowskiego obraz jego historyczny, za który w roku zeszłym na publicznem wystawieniu najwyższą przyznana była nagroda, raczył takowy kazać nabyć za zł. pol. dziewięć tysięcy, przeznaczając go na wzbogacenie zbioru dzieł sztuki pięknych uniwersytetu Królewsko-Warszawskiego.

z Hrubieszowa.

W dniu 7 Lutego odbył się Sejmik szlachecki Powiatu Hrubieszowskiego pod przewodnictwem JW. Jana Terleckiego Sędziego Pokoju Powiatu Hrubieszowskiego w zastępstwie Marszałka — Sejmik ten zagaił urzędnik Obwodowa administrujący stosowną mową, i odebrał przysięgę od Marszałka — Następnie zaś, przybrawszy sobie JW. Marszałek na Assessorów JW. Wincentego Kulikowskiego Senatora Kasztelana, i JW. Stanisława Batowskiego byłego Marszałka, na Sekretarza zaś W. Józefa Laniewskiego, rozpoczęły się obrady, na których po dopełnieniu wszelkich formalności, W. Wincenty Wydzga i W. Piotr Swidziński Radeami Woiewódzkimi wybrani zostali. — Drugie to zgromadzenie polityczne od czasu przywrócenia nam Królestwa Polskiego przez najlaskawszego Monarchę odbyło się z największą spokojnością i jednością obywatelską. Późem JW. Marszałek zgromadzonych obywateli zaprosił do siebie na obiad, na którym za zdrowie N. Pana, N. Rodziny Jego, i Xięcia Namiestnika Król: spełniono toasty.

z Petersburga 22 Lutego v. s.

Dnia 14go b. m. dopełniając chrześcijańskiej powinności, przystępowali do najsświętszych tajemnic N. Cesarz, NN. Cesarzowa Elżbieta Alexiejewna i Marya Federowna, i W. Xiążę Michał Pawłowicz w małej kaplicy zimowego pałacu; a NN. W. X. Mikołaj Pawłowicz i małżonka jego W. Xiężna Alexandra Federowna w kaplicy swojego pałacu. Potem sami podnosili do przyjęcia najsświętszych tajemnic, W. X. Mikołaj W. Xięcia Alexandra Mikołajewicza, a W. Xiężna Alexandra, W. Xiężniczkę Marya Mikołajewnę.

Wielki Xiążę Mikołaj ofiarował do muzeum akademii starożytne greckie naczynie gliniane o dwóch uszkach (amphora) więcej łokcia wysokości mające, a niedawno znalezione w rozwalinach Olypii, bardzo dobrze zachowane, z napisem greckim *Dionos Toklis*, Akademia z powinną wdzięcznością dar ten przyjęła.

N. Cesarz zawdzięczając R. dey Dworu Skurydinowi podjętą pracę w ułożeniu ustaw celnych i taryf, zaszczycił go orderem S. Anny drugiey klasy, i przesłał mu brylantowe znaki tego orderu.

NIEMCY.

Doniosło się, iż Xiążęta Meklenburg-Szweryn i Meklenburg-Strzelitz, ogłosili zmierzenie osobistego poddaństwa. Też dobrodziejstwo spotkało właścicieli na wyspie *Oesel*, przy czem Marszałek prowincyi miał mówić

z której przytacza się taki wyjątek. — „Wszystcy ludzie rodzą się wolnymi; prawa tylko mogą ścieśnić używanie ich wolności. Potrzeba, aby samowolność zniknęła, i żeby już nie poczytywano za zasługę, że kto nie był tyranem. Tak chce *Alexander* nasz ukochany władca, tego żąda duch wieku, którego głos wszechmocny zawsze słyseć się daie. Nadszedł dzień zniesienia na wieki poddaństwa, i w którym nadane będą najpierwsze prawa ludzkości ludziom, których praca i pot dostarczają nam pierwszych potrzeb życia. „

W Księstwie *Hessen-Darmsztatskiem* nie ustaie ieszcze śledztwo względem politycznych zaburzeń. Z tego powodu oddalono ze służby Adwokata *Stahl*, i *A. sessor* *Bogen*, którzy pod dozorem policyi zostają. Uwięziono ieszcze *Hoffmanna Ruhl* i *Schultza*. Ten ma być stawiony przed sądem woijnym.

Sejm *Nasssauski* rozpocznie się dnia 20 Marca.

Dotychczas nie mamy żadnego potwierdzenia o śmierci *Sunda*.

Pewny obywatel *Frankforstki*, który na loteryi wygrał los znaczny, musiał postarać się o straż policyyną dla zastonienia się od wielkiej liczby o ob przychodzących do niego z powinszowaniem.

Schwytano już dwóch hersztów rozbójników niszczących okolice *Eberfeldt*. Jeden z nich *Witt* schwytany z nabitym pistoletem w rękę, drugi zaś *Schaff* strzelił do siebie. Pryskoczono do niego, i znaleziono go na ziemi we krwi leżącego; zał dwie wydarto mu z ręki pistolet; umarł niedługo z zadanej sobie rany.

N I D E R L A N D Y.

Wyszło wezwanie króla naszego do duchowienstwa wszelkiego wyznania, aby z powodu ciąży następczyney tronu *Niderlandzkiego*, a *W. Księżny Rossyyskiej Anny Pawłowney*, zanosilo do Najwyższego modły o szczęśliwe iey rozwiązanie.

Cudzoziemcom bawiącym w *Bruxelli* zalecono, aby swe paszporty złożyli, a wzamian dostaną kartki bezpieczeństwa na czas ich bytności w tém mieście.

Siedmiu Adwokatów w *Bruxelli* poymano, iż w wydrukowanem i porozdawianem pisemku starali się wzniecić niespokojność, nieufność i niesnaski między *Niderlandczykami*, i przywiesdz ich do nieposluszństwa władzom publicznym. Badane ich już dwukrotnie.

F R A N C Y A.

Ciało ś. p. *Xięcia Berry* ma być uroczyscie pochowane dnia 13go Marca, do czego robią się już przygotowania w kościele *St Denis*.

Zapewniają, iż *Vice-Hrabia Chateaubriand* ma sobie polecone napisanie życia *Xięcia Berry*, do czego przysłano mu potrzebne o tym *Xięciu* szczegóły.

Ma już być pewną rzeczą, iż w sali teatru *Opery* nie będą dawane widowiska dramatyczne. Oddawna już bliskość *Biblioteki Królewskiej* nakazywała to uczynić, wszakże dopiero zabicie tam *Xięcia Berry* skloniło rząd do tego zakazu. Dodają, iż ministeryum weszło w układ z miastem *Paryżem* o odstąpienie domu giełdy dla zamienienia go na teatr *Opery*, a ten zapewne użyty będzie na giełdę. Nim to przyydzie do skutku, sztuki grywane na rzeczonym teatrze będą wystawiane w 15 dni po *Wielkieynocy* na teatrze przy ulicy *Favart*. Przygotowano już 12 oper i tyleż baletów.

Pułki gwardyi *Królewskiej* stojące opodal od *Paryża* dostały rozkaz zbliżenia się do niego. Nadto, wszystkie pułki jazdy i, artylleryi, i większa połowa pieszych podmieniają miejsca stanowisk swoich.

Jenerał *Lauriston* kazawszy czwartemu pułkowi piechoty wystąpić pod bronią, oddał unieniem *Króla* wołtyżerowi w tym pułku *Desbiez*, który się do niego zabójcy *Xięcia Berry* przyłożył, krzyż *Legii honorowej*.

Głoszą, iż *Xięże Wellington* użyty będzie do ważnych politycznych działań, i w tym celu ziedzie się w *Paryżu* z posłami innych mocarstw dla naradzenia się o wyadkach *hiszpańskich*; z uwiadomieniem zaś o skutku pomienionych narad sam do *Madrytu* pojedzie. Wszyscy ci Posłowie mieć będą od swoich dworów przepisy.

Uwięziono niejakięgo *R. Huissier* przebywającego od miesiąca w *Paryżu*. Mieni się on być synem *Ludwika XVI*, głosząc, że jest zesłany z nieba, ażeby go za takiego na ziemi uznano. Wypytywał się o mieszkańce *Ludwika XVIII*, chciał z stryjem niby swoim widzieć się i t. d.

W tutejszym domu Inwalidów umarł rożletni żołnierz, nazwiskiem *Leclerc*. Urodził on się w rok po śmierci *Ludwika XIV*.

Margrabia St. Simon Par francyi mianowany jest Posłem przy dworze portugalsko-brazyjskim w *Rio-Janeiro*.

Przeieżdcającego *Księcia Decazes* przez *Wersal* zmięważono.

Wszystkie dzienniki paryzkie prostują popełnioną omyłkę, iakoby projekt prawa względem dzienników utrzymał się w Izbie Parów tylko dwiema galkami, bo 156, a nie 106, galek było za tym projektem, a 74 za odrzuceniem onegoż. Dzienniki zwłaszcza liberalne piorunują przeciw jego przyjęciu, i mają nadzieję, że się w Izbie Deputowanych nie utrzyma.

Królowa angielska *Karolina* jedzie teraz do *Bruxelli*, gdzie póty ma zabawić, aż okoliczność przyszłego iey stanu będzie załatwiona.

Dziennik angielski drukowany w *Boulogne* (we Francyi) pod tytułem *the Telegraph* zawiera pod dniem 29 Lutego długie uwagi nad spiskiem, który dnia 23 tegoż miesiąca odkryto w Londynie. Nie przeczy on, aby nie było spisku, lecz przeczy takięj rozciągłości jego, iaką münadano, i nie daie wiary opisom ięgo zapelniającym więkzą część stronice po dziennikach zaprzędanym ministrom. Przyrownywa go do spisków w *Spaffields* i *Manchester*, którym to imieniem ochrzczono także zgromadzenia ludzi chcących poprawy parlamentu.

Sąd policyjny poprawczy w *Paryżu* skazał na 18stomiesięczne uwięzienie i zapłacenie 300 franków za karę *Hrabięgo Champagne*, przekonanego o oszukaństwie, tudzież na zwrócenie złotnikowi *Pinon* oszukanemu 2,500 franków. Hrabia ten ozdobiony kilku orderami, prawiący wiele o swoich dobrach i pałacu, kazał zrobić iak nayspieszniey temu złotnikowi serwis stołowy, w czém złotnik uczynił mu zadosyć. Aliści dowiedział się w dni kilka, iż ten serwis odebrany od niego zaraz *Hrabią* za bezen przędał; zapozwał go meza do sądu.

Bourgignen adwokat królewski przy tym sądzie wnioskując powiedział, iż oskarżony *Hr.* tém jest winniejszy, że do znakomitey klasy ludzi należy.

P. Corradi młody *Hiszpan*, syn autora katechizmu *Konstytucyi Stanów hiszpańskich*, wydał na widok publiczny w *Paryżu* litografowany plan zatoki *kadyzkiey*. — Wydane w nim jest iak naydokładniey miasto *Kadyz*, zamek *Cortadura*, wyspa *Leon*, tudzież miasto zwane *Puerto de Santa Maria* i t. d.

Izba Deputowanych.

Izba ta przyjęła znaczną większością wniosek *Pana Benjamin Constant* żądającego, aby w opisie poprzedniey sessyi, iż *P. St. Aulaire* nazwał *P. Clausel Coussergues* oszczercą, a który *Księcia Decazes* nazwał wprzód zdraycą, uczyniona była wzmianka w tęp mierze. Na sessyi następney, na której, iak się doniosło, *P. Dupont de l'Eure* zdał sprawę imieniem *Kommissyi* petycynney o 442 nowych petycjach względem utrzymania prawa o wyborach, i radził wziąć ie pod rozważę, usunęła ie *Izba* znaczną większością głosów przez przystąpienie do dziennego porządku. — Głosowanie odbyło się przez powstanie z mieysc. Lewa strona, poczytując do głosowanie za wątpliwe, żądała głosowania tajnego. Ale prezes powiedział, iż gdy poprzednie głosowanie wcale nie jest wątpliwe, o czém *Sekretarze Izby* upewniają, nie może więc tajne głosowanie nastąpić.

Projekt prawa względem dzienników, przyjęty w Izbie Parów, a wniesiony znowu do Izby Deputowanych d. 1 Marca, będzie rozrządzany w biorach tęp Izby d. 4 tegoż miesiąca, a względem projektu o wolności osobistey rozpoczną się d. 6 obrady.

Wiadomości tyczące się Hiszpanii.

Dzienniki paryzkie zagorzało rojalistowskie ogłosiły co następuie o *Hiszpanii*:

„*Dnia 2 Marca* nadeszła poczta z *Hiszpanii*, i przywiozła wiadomości z *Madrytu* do dnia 21 Lutego dochodzące. Dnia zaś 3go nadbiegł goniec z wiadomościami do d. 24 Lutego dochodzącemi. Pokazuie się z nich, że *Jenerał* królewski *Odonel* ciągle ściga buntowników, którzy wyszli byli z wyspy *Leon* pod dowództwem *Jenerała Riego*, a którzy nie mogąc na tęp wyspę powrócić, pociągneli d. 14. z *Wejer* w okolice *Tariffa*. Lubo zawsze przed woyskiem królewskiem u-

ciekają, wszelako trzy razy doścignął ich Jenerał Odonel, d. 17 Lutego w okolicy Estepana, d. 18 pod Marrilla, a 19 w mieście Malaga. W utarczkach z niemi królewscy daleknie uderzali, i zawsze ich pobili. Mało już tych buntowników pozostało, a ci wymknąwszy się nocą z Malaga, udali się w góry przy Ronda. Pośpieszył za niemi Odonel d. 20, ażeby te szczątki wytepił. A tak, oddział ten można za zniszczony już uważać. — Doniesienia z Kadyxu do d. 19 Lutego dochodzą. Nic ważnego w tej stronie nie zaszło. Szalupy kanonierskie królewskie ciągle sypią ogień do warowni buntowników na wyspie Leon. Wojsko ich zaledwie wystarcza na zajęcie ważniejszych miejsc, ustawicznie jest całe pod bronią, i nie może się luzować. Niepodobna, aby się tam długo utrzymali, a zwłaszcza gdy się dowiedzą, że już nie będą mieli żadney pomocy z oddziału Jenerała Riego. — Z resztą, w innych stronach Hiszpanii zupełna spokojność. „

Dzienniki zaś liberalne paryżkie takie wiadomości głoszą:

— *Dnia 1 Marca.* — „Powstanie w Andaluzji ziemiastoby miało być na schyłku, iak się podoba niektórym ustawicznie powtarzać, coraz się i owszem wzmagą. Niedziałanie Jenerała Freyere, pochodzące jedynie z niedowierzania wojsku jego, rozbrojenie kilku pułków, i przejście kilku także do powstańców, jasno dowodzą, iż nie będzie można mocą poskromić wojska powstańców. Nic lepiej nie dowodzi siłności ich, i wsparcia, iakie mają od mieszkańców, nad śmiałą wyprawę Jenerała Riego, który wyszedłszy z wyspy Leon z garstką żołnierzy w obliczu Jenerała Fryere, przeszedł część kraju bez przeszkody, opanował miasta Algesiras i Malaga, a nawet, iak słyhać, przysięgę na konstytucyą wszędzie odebrał, widział dobrze przyjęte wojsko swoje, i uyrzał ie wielu ochotnikami wzmocnione; który nakoniec powrócił w okolice Kadyxu z zapasami wszelkiego rodzaju, i w pieniądzech. Postęp powstania wolny jest od wszelkiego nieładu. Sprzyja mu lud bez okazywania szalu rewolucyjnego i burzliwości. Zdaie się on sądzić, iż cześć poydą same przez się dobrze bez uczestnictwa jego, i że dość, aby im się nieopierał. — Jenerał królewskiego Odonel będącego w Alkala los Gazules opuściło wojsko, a dziennik *la Tribune de la Gironde*

wychodzący w Bordeaux zwiastował, że nawet ten Jenerał połączył się z powstańcami. Ale doniesienia z Marsylii opiewają, iż się schronił do Anglików w Gibraltarze, co podobniejsza do prawdy. — Słyhać na to, że były Jenerał hiszpański *Mina* wyjechałszy z Paryża, gdzie przebywał, przybył już do Nawarry z officerami, znaczącemi podczas wojny francuzkię w Hiszpanii. Przybycie do tej prowincyi wielkim był wypadkiem, bo za pewne *Mina* znalazłby tam wielu stronników, a Gerylasowie snując się już w Arragonii przyłączyliby się do niego. — Potwierdza się wiadomość o powstaniu w Asturii, i już są w tej mierze szczegóły. Dnia 14 Lutego ogłoszono konstytucyą w Ovideo stolicy tej prowincyi, i cała już prawie ma być pod bronią, co byłoby stanowiącym wypadkiem. Asturyczykowie bowiem są bitnym i zaciętym ludem, a trudno byłoby wyparować ich z gór, któremi kraj ten jest najeżony. Zawsze opierali się Francuzom, a często działali nawet zaczepnie przeciw ich wojsku. Wiadomo także, iż tej prowincyi tylko nie mogli niegdys Maurowie podbić; że mężny Pellegiusz na czole garstki walecznych niweczył zawsze ich usiłowania, i że wtedy góry Asturii były kolebką niepodlegości hiszpańskiej. —

— *Dnia 3 Marca.* — „Listy z Madrytu pod dniem 25 Lutego, dziś odebrane w Paryżu, milczą o zasłych wypadkach w okolicy Kadyxu; wyrażają tylko, iż tam wiele osob uwięziono. — List z Kadyxu pod d. 14 Lutego opiewa: — „Jesteśmy ciągle obleżeni i oblegający. Powstańcy na wyspie Leon tak są spokojni, iak gdyby tylko oczekiwali na skutek porozumienia się, które w mieście naszym mają. Poprzybywało tu morzem wielu uciekających z Algesiras i Vejer, a są to członki władz municypalnych i urzędnicy królewscy. Miasto nasze doznaie wszelkiey ostrości obleżenia, i jest w naler przykrém położeniu. Niedziałanie wojska królewskiego i zła jego chęć dokonają zapewne rozpaczey naszej. „ — Piszą z Madrytu pod d. 24 Lutego: — „Dwór nasz zachowuje ciągle milczenie. Gazeta jego mówi tylko o zasłych wypadkach w Meksyku, ieszcze w Wrześniu r. p. a najpiękniejsza prowincya w Hiszpanii (Andaluzya) jest od dwóch blisko miesięcy teatrem powstania, które się coraz szerzy. Oto są pewne z tej prowincyi wiadomości: —

Pułkownik Riego wszedł na czele 2,500 żołnierzy do Algeiras dnia 31 Stycznia o 4tej z południa, złożył zaraz władze królewskie, a konstytucyjne zaprowadził; ogłosił odezwy, wybrał tak dobrowolnym jak i przymuszonym sposobem pieniądze, wypróżnił kasy rządowe, z brał całą korespondencją rządu, ogłosił konstytucją dawnych Stanów, i utwożył legiją pod nazwiskiem *Szlachetnych obywateli obozu Gibraltarskiego*. Nabrawszy świeżych zapasów, odnowiwszy potrzeby wojskowe, zawarliśmy umowę z faktoryą kontrahentów w Gibraltarze, obladowany łupem, i wielu ochotnikami wzmocniony, pociągnął ku Vejer, gdzie go dnia 4 Lutego przyjął, i podobnie jak w Algeiras postąpił sobie. Dnia 18 był na przedmieściu miasta Malaga zwaném Trinidad; ale wyciągnął stamtąd, i udał się prosto ku Grenadzie. — Mimo pozorów spokoju dworu naszego, zakradła się już trwoga do pałacu Królewskiego. — Listy z Bujonny pod dniem 16 Lutego zapewniają, iż Jenerał Mina wiechał dnia 24 t. m. do Hiszpanii, gdzie go dawni jego towarzysze oręza niecierpliwie od dni kilku oczekiwali. List zaś z Irun pod dniem 21 Lutego zwiastował, iż ten Jenerał ukazał się tegoż dnia rano na dolinie pod Bastan z licznym orszakiem jeźdźców, samych prawie officerów, którzy niegdys pod nim służyli. Sądziwa się on zebrać wkrótce znaczną siłę, a mia nowicie w naszej krainie, w której się wslawił przed laty. — W listach z Barcelloń czytamy! — Zda się niezawodną rzeczą, iż systemat konstytucyjny weźmie przewagę, o czem już Hiszpani nie wątpią. Powstańcy w Ameryce naszej mają porozumienie i związki z powstańcami matki oyczyzny, a to przez swoich korsarzów ciągle snujących się przy brzegach Andalazji.

Dnia 4go Marca — Podług listów z Kadyxu pod dniem 18tym Lutego, powstańcy ustanowili tymczasowy rząd z 5ciu osób złożony. To zaś jest ważną rzeczą, iż papierowe pieniądze, które już nie znaczyły, nabyły niejakiej wartości. — Pułkownik Riego będąc w Algeiras pojechał do Gibraltaru, gdzie w kilku godzinach ułożył się o pożyczanie 100,000 piastrow dla wojska konstytucyjnego. Mac Aguero, jeden z najzapaleńszych agentów rządu powstańców, popłynął w tymże celu do Londynu, i bez trudności dopiął zamiaru swojego. — Jeden z wyższych

officerów wojska Królewskiego przebrawszy się za handlującego woźni, dostał się na wyspę Iacon z rozkazu Jenerała Freyre. Poznał go niebawmie, dobrze przyjęto i uraczano, a pokazawszy mu warownie, odesłano go Jenerałowi Freyre z listem wzywającym, aby się strony powstańców chwycił. — Gdy Jenerał Riego był na przedmieściu miasta Malaga, uderzył nań Jenerał Odonnel. W uderzeniu tey bardzo ucierpiali karabnierowie Królewscy, bo oni tylko należeli do walki; reszta zaś dywizyj nie chciała walczyć, przyczem dwa pułki jazdy przeszły do powstańców. Po teyto walce, Jenerał Freyre rozbroił i głębiej w kraj posłał cztery pułki, widząc, że im ufać nie może. — Piszą z Hiszpanii, że i w Li bonie stolicy Portugalii trwają rozruchy, że strona konstytucyjna coraz się powiększa. „

Ogłoszone przez dzienniki angielskie wiadomości o Hiszpanii nie są tak świeże, jak pochodzące z Francji, lecz zawierają dosyć ważne i pewne szczegóły. Dziennik londyński *Times* to dnia 26go Lutego umieścił: — Interesa hiszpańskie zaczynają się wyjaśniać, i możemy już zbic niektóre błędy, w jakie doniesienia wymyślone przez władze hiszpańskie w Madrycie, Kadyxie i innych miastach hiszpańskich wprawiły publiczność. List z Gibraltaru opiewa, że kolumna Jenerała Riego weszła dnia 3go Lutego do Algeiras; że tegoż dnia zgromadzili się mieszkańcy dla wykonania przysięgi wierności konstytucyi, i że 3,000 powstańców przyłączyło się do kolumny Riego, która tak wzmocniona pociągnęła ku Malaga. Przedsiębiorcy powstańcy takie wyprawy pod nosem wojska królewskiego, dowodzą ufności w siłach swoich i sposobie myślenia żołnierzy przeciwney strony. Zaczęli już sprawować najważniejsze prawa władzy monarchiczney, za przykład czego przytacza się urządzenie względem cółtydane. P dług niego, plody bawelniane, z rękodzielniczych angielskich pochodzące, mogą bydź wprowadzane wszędzie, gdzie są powstańcy, po zapłaceniu 12 od stach wartości. — Kassa powstańców musi bydź zamożna, bo wszystko płaci gotowizną, i każdy żołnierz dostaje codziennie czwartą część piastra (przeszło z złote polskie). — Jenerał Odonnel kazał dla wzmocnienia korpusu swojego nadciągnąć części osady z Ceuta miasta na brzegu Afryki do Hiszpanii należącego; lecz nie przybyła do niego, ale przy-

łączyła się do powstańców, po czem Jenerał Odonnell schronił się z rodziną swoją do Gibraltaru. „

ANGLIJA

Dalsze szczegóły o spisku Reformatorów.

Dnia 28go Lutego uwięziono szewca Thomas Preston. Przy pierwszym badaniu wygadywał obelżywie na ministrów, a zwłaszcza na Lorda Sidmouth.

Czytamy w dzisiejszym Nrze dziennika *Kuryer* opis sztyletów znalezionych u spiskowych. Sztylety te urządzone były w kształcie bagnetów, i w potrzebie, mogły być przysrubowane iak spisy do drzewca. Inne zaś z obu stron miały ostrza, a w środku otwór. Założwszy na sztylet pomieniony sztylet bagnetowy, można nim było trzema sposobami ranić, to jest, przodem i obu stronami.

Z powodu popełnionego zabójstwa na osobie policyjney Smithersie zebrany sąd po wystuchaniu świadków uznał winnemu zabójstwa Arthura Thislewood i 9 uwięzionych już przysiężonych. Czytamy w naszych prawach, iż wszyscy spiskowi przeciw rządowi, obecni przy popełnieniu z powodu spisku zabójstwie, uważani być mają za zabójców. Podług więc tego prawa, spiskowi kryminalnie sążeni będą, a po ucięciu im głów, kat stosownie do prawa pokazując ich głowy ludowi wołać będzie: *Oto jest głowa zdrajcy!*

Wszyscy prawie uwięzieni spiskowi okazują spokojność umyłu i wesoły humor, zwłaszcza zaś William Davidson i James Ings. Davidson idąc na pierwsze badanie i przechodząc przez policyjną izbę wyśpiewywał znaną pionską: *Scots w ha ha e wi wallace bled*, i w czasie badania kłął kilkakrotnie: *Przekłęci niech będą ci, którzy dla wolności nie chcą umrzeć.*

Tysiąc funtów szterlingów! przeznaczony nagrody za odkrycie *Thislewooda* odebrać miał człowiek, którego imię utajone będzie; zdaje się jednak, iż więcej zasługuje na nią jeden z uwięzionych spiskowych nazwiskiem *Monument*, który mieszkanie jego wydał. Pomiędzy innemi rzeczami zeznał on to, ieszcze przed sądem: „*Zaledwie zabawiłem w stałny minut 10, gdy policya nadeszła, nie wiedziałem o zamiarach spiskowych, a przybyłem tam tylko na wezwanie Thislewooda. Tylko co wszedłem, ujrzałem leżącą broń na stole; zacząłem żato-*

wać moiego kroku, ale cofnąć się już nie można było. Powiedziano mi, iż nie pierwsza to jest podobna schadzka; o celu zaś zupełnie zamieszano. „ John Symmonds, który przez lat 8 zostawał w służbie u Panny Stredfiel, uzyskał od niej iak najlepsze zaświadczenie. Właśnie nakrywał do stołu, gdy policya po niego przyszła. Pani jego mocno się za nim ma wstawiać. — Wyobrazić sobie nie można, iak wielki jest natłok różnego staru osób cisnących się do miejsca, gdzie odbyła się walka spiskowych z policyą.

Przed kilku dniami nieznaomy człowiek zapytał osobę iadącą konno, czyli nie jest kanclerzem skarbowym? Ta odpowiedziała, że nim nie jest, a w tém chciała się zwrócić na poboczną ulicę, gdy nieznaomy znów zapytał, czyli nie jest przyjacielem kanclerza? Lecz ta osoba nie odpowiedziałwszy na to zapytanie, odiechała. Okoliczność ta zastanowiła tu wszystkich, i stała się powodem do różnych domysłów.

WŁOCHY.

P. *Settele* professor w Rzymie przy uniwersytecie *della Sapienza* ułożył na rozkaz zwierzchności swojej kurs astronomii, i umyślił podać go do druku. Ale, że mówił w nim o systemacie *Kopernika*, i o obracaniu się ziemi, cenzor nie chciał mu dać pozwolenia na drukowanie tego dzieła. Z powodu tego, zapytane będą o zdanie kongregacye inkwizycyi świętej, i przełożona nad książkami wolnemi do czytania. Papież Benedykt XIV. pozwolił był nauczać tego systematu w kształcie hipotezy, ale nie iako nauki prawdziwej i przyjętej. — Cenzura w Rzymie jest zawsze przy ministrze pałacu świętego (*saero palatii*). Jest to prałat domowy Papieża, zawsze brany z zakonu Dominikanów, który z czasem otrzymuje biskupstwo, a nawet kardynałstwo. Do niego należy także dawanie chrześcijańskię nauki domownikom papieżkim, mieszkającym w tymże co i Papież pałacu. Urząd ten nastął za życia S. Dominika, który mieszkał z Papieżem Honorjuszem w klasztorze S. Sabiny na górze Awentynskiej, gdzie w wolnych dla siebie godzinach nauczał dworzan tego Papieża. Urządził zaś cenzurę Benedykt XIV. Mistrz pałacu świętego ma sobie przydanych do pomocy w cenzurowaniu dzieł kilka osób, którym ie wrękopisem rozdaie, aby zdali o nich sprawę;

wolno mu wszakże zasięgać rady w tej mierze od ludzi uczonych, których prawowierność zna dobrze. Tym urzędnikiem jest teraz Xiądz Aufossi; wydał on tłumaczenie poezyi S. Prospera. W innych prowincyach kraju papieżkiego cenzura poruczona Biskupom w miastach; gdzie są, a gdzie ich niema, Komisarzom Jakwizycyi świętęy.

O B W I E S Z C Z E N I A .

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaje niniejszém do wiadomości, iż dobra rządowe folwark Stara Warka i Piaseczno z dwoma wsiami zarobkami tegoż nazwiska, w ekonomii Potycz nad rzeką Pilicą położone, są do wydzierżawienia na rok jeden, to jest, od pierwszego Czerwca 1820 roku do tegoż dnia 1821; summa dzierżawna wynosi złotych polskich 5,204 groszy 14 i sześciu łągów dwa i pół.

Zyczący sobie tej dzierżawy, opatrzywszy się w dowody w kwalifikacyi postanowieniem Xęcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24go Stycznia 1818 przepisane, mają się zgłosić do biura wydziału dóbr i lasów rządowych przy Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego, w pałacu Teperowski zwanym przy ulicy Miodowej, w dniu 10tym Kwietnia roku bieżącego, gdzie dokładniejszą informacją o warunkach, pod kteremi dobra rzeczone wydzierżawione być mają, powziąć można.

w Warszawie dnia 15go miesiąca Marca 1820 roku.

Frezes
Rembelski.
Sekretarz Jeneralny
Piliński.

Inspektor Skarbu.

Gdy niektórzy kupcy Remissowi, oraz inne prywatne osoby, a mianowicie WW. JP. JP. Noffok, Bansemer, Baum, Meisner, Jakób Zacharyasz, Bardelebem, Barensteiner, Izrael Cohn, Lewartów, Szarniak, Zuberbiar, i i Potooki, sprowadziwszy różne towary, które od dawnego czasu na składzie komory celney lądowej znajdują się, takowe niwykupią, i nieexpedują — celem więc zabezpieczenia Skarbu od straty, i mając na względzie, aby towary te przez dłuższe leżenie zepsuciu niepodpadły, Inspektor dochodów skarbu wzywa przeto przez niniejsze obwieszczenie, trzykrotnie przez Gazety krajowe

ogłosić się mające, 'nominowanych właścicieli ażeby tak narychlewy do urzędu komory celney lądowej zgłosili się dla wykupu swych towarów, do czego ostateczny termin przelicza się, od daty niniejszey, do tygodni sześciu, z tem ostrzeżeniem, iż gdy się który z rzeczonych właścicieli w oznaczonym czasie niezgłosi, nieochymie towary na mocy exstytucyjących przepisów, nietylko przez publiczną licytacyą na zaspokojenie należytości skarbowi przypadającej sprzedane zostaną, ale nadto niezgłaszający się obowiązany będzie do zaspokojenia niedostawiającej summy. — Dań w Warszawie dnia 16go Marca 1820 Roku.

Danielski.

Podpisany będąc wierzycielem w summie 3000 talarów massy konkursowo-likwidacyney Jana Łoiewskiego w Trybunale Cywilnym Iwszey Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego pertraktujący się, z powoduzaginionych dokumentów oryginalnych ex quitus, zmuszony był wieść proces z kraterem teyże massy Wnym Płońskim Adwokatem o umieszczenie tey pretensyi w likwidacyi; skutkiem czego spadł w Sądzie apeliacyynym królestwa polskiego na dniu 11 Lutego 1819 roku wyrok już prawomocny, którym summa powyższa całkowita z procentami podpisanemu jako likwidantowi przyznana, i w klasie IIIciey umieszczona została; wypłata jednakże pod tym warunkiem dopiero nakazana, gdy albo oryginalny oblig wraz z cassyami i ekstraktem hypotecznym innym recognitionis wydanym, albo też wyrok amortyzacyjny tychże stanowiący złożonami zostaną; gwoli przeto zadosy uczywienia postanowienia wyroku tego, podpisany podaje do publiczney wiadomości: — iż żądać będzie amortyzacyi tak wspomnioney obligacyi przez Jana Łoiewskiego pod dnem 20 Maja 1802 roku na sumę talarów 3000 na rzecz Fryderyka Fiszera zeznaney w księdze hypoteczney dóbr części Szczyt htra B. wraz z dezerzta Gaiowo w Powiecie Orłowskim leżących pod Nrem 3cim zaistabulowaney, jako też i cassyi teyże obligacyi przez tegoż Fiszera na dniu 9 czerwca 1802 w połowie na rzecz Boru ha Judel Lipskiego mieszkańca miasta Kutna, a w drugiey połowie na rzecz podpisannego zeznaney, tudzież cassyi, którą Judel Lipski pod dniem 30 Marca 1803 swey połowy z pomienionego obligu podpisanemu całkowicie odstąpił, nakoniec ekstraktu hypo

tereznego in vim recognitionis wydanego. — Ktoby więc posiadał przypadkowo wymienione dopiero dokumenta, zechce takowe podpisanemu, jako właścicielowi ich zwrócić, gdyż sam żadnego z nich użytku mieć nie może.

w Warszawie dnia 26 Lutego 1820 roku,
Hipolit Czerwiński Komornik Sądu Pokoju Powiatu Zgierskiego, w Województwie Mazowieckiem, w Piątku zamieszkały.

DONIESIENIA.

Nowe półroczne szkolne w Liceum Warszawskiem rozpocznie się po świętach Wielkanocnych we środę dnia 5 Kwietnia. Do zapisu uczniów u Rektora przeznaczą się dzień 27 — 28 — 29 Marca z rana od godziny 9 do 1 Ostrzega się przytem, że do zapisu każdy uczeń przedstawionym być powinien od osoby wiary godnej, zaręczającej za dozor domowy.

Warszawa dnia 16 Marca 1820 roku.

Samuel Bogumił Linde, Radca Komisyyi Rządowej W. i O. Rektor Warszawskiego Liceum.

Ur. Mańkowski Kapitanóm mianujący się, szyli to podstępem, lub omyłką, odebrał w W. Komisyyi sprawdzającej pretensya osób wojskowych poświadczenie tej Komisyyi przyznanych pretensyy mnie podpisanemu na summe zł: 3950 z dnia 19 Kwietnia (1819 roku); a że ia temu ani upoważnienia, tem mniej cesary żadnoy teyże moięy pretensyy, i nikomu w żaden sposób nie uczyniłem, ostrzegam wszelką interessowaną publiczność, aby z tymże rzeczonym Kapitanem Mańkowskim, lub iego prawonabywcami niewdawać się, gdyż wszelkie, iakięby mógł okazać dowody, są mylne i zfałszowane, o czém już Wys: Komisyya Rządową Woyną ostrzedz w przedstawieniu moiem miałem honor.

Poreba Mrzygłódzka d. 1 Marca 1820 r.
Woy: Rokossowski dymissyjonowany Kapitan dawniey w 15 pułku jazdy Xięztwa Warszawskiego, późniey w 4tym strzelców konnych Królestwa Polskiego.

Barany Merynocy w najlepzém zdrowiu, dwu, trzy i czteroletnie, z trzody Włochowskiej, są do przedania w każdym czasie po 5, 6 i 8 czerwonych złotych za sztukę na folwarku Dąbrówki Grzybowski, do Tarchomin należącym, przy tracie nowym bitym do

Jablony, o małą milę od Warszawy, gdzie dla widzenia i nabycia ich do Ekonomia udać się trzeba. — Welna, którey niesortowany kamień Warszawski w zeszłym roku po 210 złotych był przedany, i z której wyrabiane cienkie sukna widzieć można w rękodzielni PP. Coquerit, Oiferman i kompanii N. 2492 przy ulicy Smoczey, na tych baranach, dla udowodnienia ich rodzaju i iey cienkości, aż do 15go Czerwca r. b. strzyżoną nie będzie.

Dobre Kozłów z wsiemi zarobnemi i z miastem Parasswem, w którym częste i ludne iarmarki, z młynami, tartakiem, stawami rybnemi i sadzawkami zarybkowemi, w Powiecie Garwolińskim w Województwie Podlaskim, o mil 6 od Warszawy położone, mające w sobie łąki wielkie do tysiąca fur siano zbioru, browary piwne i gorzelnie z garcami węglowami, i do tych lasy dostarczające, są do wypuszczenia na lat trzy w dzierżawę. Do zawarcia kontraktu jest upoważniony JW. Paliszowski Sędzia Pokoju Powiatu Garwolińskiego, w dobrach swoich w Gorznie o milę od miasta Garwolina mieszkający. Czas do układów do 20 Kwietnia r. b. jest oznaczony.

W handlu Brozego na Podwalu pod N. 532 można dostać trzy gatunki araku, to jest: pierwszego i najlepszego garniec zł: 24, butelka za zł: 5, drugiego gatunku garniec za zł: 20 butelka za zł: 4, trzeciego gatunku garniec za zł: 16, essencyi ponczowey najlepszey garniec za zł: 35, kwarta za zł: 9, butelka za zł: 8, pół butelki za zł: 4 i pół, essencyi ponczowey drugiego gatunku garniec za zł: 27, kwarta za zł: 7, butelkę za zł: 6, pół butelki za zł: 3 i pół, essencyi ponczowey trzeciego gatunku garniec za zł: 19, kwarta za zł: 5, oleu preparowanego do palenia w lampach garniec za zł: 9, octu winnego tegoż garniec za zł: 2 i pół, kwarta za gr: 20; likierów następujących, uko to: różanny, cytrynowy, pomarańczowy, malinowy, wiśniowy, poziomkowy, cynamonowy, gwoździkowy, miętowy, kawowy, sałerowy, i persykowy, pół butelki po zł: 3 i pół, likier waniliowy pół butelki za zł: 4, likier z kwiatu pomarańczowego po zł: 5, wódek przednich różnych fłaszki kwartową za zł: 4, i różnych win.

Do dzisiejszego Nr. Gazety naszey przyłącza się Ner IX. Rozmaitości.

D O D A T E K
DO
GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 21go MARCA ROKU 1820 we WTOREK

ROZKAZ DZIENNY

DO

WOYSKA POLSKIEGO

w Kwaterze Głównej d. 4 Marca 1820.
w Warszawie 16

Za najwyższym Rozkazem

Postępuje na wyższy stopień.

w Piechocie.

W pułku 4tym liniowym Porucznik
Damazy Dobrogoski, na Kapitana.

Wracają do służby i umieszczeni zostają
w Korpusie Inwalidów i Weteranów.

Uwolnieni od służby Rozkazem Dzien-
nym z dnia 12 Lutego roku bieżącego z tegoż
korpusu, Major Meyer i Porucznik Duval,
z przeznaczeniem do kompanii 2giej Inwalidów.

Otrzymują żądane dymisye, dla słabo-
ści zdrowia.

w Piechocie.

W pułku 5cim liniowym Porucznik Jó-
zef Jaroma w stopniu Kapitana.

w Jeździe.

W pułku 2gim ułanów, Kapitan Anto-
ni Pryami.

Dla interesów familijnych.

W pułku 4tym ułanów Porucznik An-
toni Strupiński w stopniu Kapitana.

w Korpusie artylleryi i inżynierów.

W kompanii 1szej pozycyiny pieszej
Porucznik Kobylański w stopniu Kapitana,
z pozwoleniem noszenia munduru.

W kompanii 1szej lekkiej pieszej Ka-
pitan klasy 2giej Hippolit Przechadzki,
w stopniu Majora z woyska, z pozwoleniem
noszenia munduru.

Naczelnny Wódz

(podpisano) KONSTANTY

W. X. R.

Zgodno z Oryginałem

Jenerał Szef Sztabu Głównego.

Teliński.

Towarzystwo Dobroczynności.

Gdy w latach poprzedzających pomysły
skutek Loteryi fantowej okazał, iż dobro-
czynna nasza publiczność chętnie raczy przy-
mować zabawy podające iey razem sposo-
bność wparcia fundusza ubogich; Towarzy-
stwo za dozwoleństwem zwierzchności ogłasza
i w roku tym zwykłą Loteryą, i wzywa do-
broczynnie, a chcące do tego celu i zabawy przy-
łożyć się osoby, aby raczyły, iak dawniey,
uczynić ofiarę z mniey użytecznych sobie sprzę-
tów, które iak wiadomo składają się z koper-
sztychów, papierów, porcellany, wędzwołów,
szkła, kryształów, z rzeczy do stroiu dam-
skiego i męzkiego należących, z wodek pach-
niących, pierścionków, rękawiczek i t. d.
słowem z tego wszystkiego, co kto w rzeczach
służyc mogących do wystawienia na Loteryą
ofiarować raczy, a to na ręce osob, które
zbieranie tych ofiar przyjąć łaskawie na sie-
bie raczyły; te są: — JO. Xżna Wirtemberska —
JW. Mostowska w własnym pałacu za arsenałem.
JW. Mokronowska na Krakows; przedmie: w pa-
łacu JW. Alexandrowey Potockiey. — JW.
Chodkiewiczowa w własnym pałacu na Miod-

dowej ulicy. — JO. Xiężna Sapieżyna na Nowym świecie w własnym domu. — JW. Kasztelanowa Nakwaska przy teatrze. — JW. Gutakowska w własnym domu na Grzybowie. JW. Kasztelanowa Połoniecka przy ulicy Nowy Świat. — JO. Xiężna Wiąziemska przy Krakowskim przedmieściu. — JO. Xiężna Jabłonowska przy ulicy Długiej w pałacu Teatynów. — JW. Jener: Lewicka w pałacu Kossowskich przy ulicy Bielańskiej. — JW. Woydzina w pałacu Ratuszowym. — W. Braeu-nig, w własnym domu naprzeciw arsenału. — W. St. Cyr na Senatorskiej ulicy w Rezlera domu. — W. Dyzmańska pod kolumnami. — JW. Ordynatowa Zamoyska w pałacu Błękitnym. —

Gdy Towarzystwo życzy sobie, aby też Loterya w dniach pierwszych Kwietnia ogłoszoną być mogła, uprasza zatem o spieszniejsze odsyłanie przeznaczonych takawie sprzętów do rąk osób wzwyż wyrażonych. —

Niemcewicz.

Doniesiono z Krakowa, że P. *Katalani*, wyiechawszy ze Lwowa po daniu trzeciego koncertu dnia 14 Marca, przyjedzie do Krakowa, gdzie kilka dni zabawi.

z Stanisławowa.

W dniu 6tym Marca odbył się tu Sejmik Zgromadzenia Gminnego Powiatów Siemnickiego i Stanisławowskiego pod łaską Marszałkowską JW. Kanonika Podgórskiego Proboszcza parafii Poświętne. Z pomiędzy dwóch kandydatów imo JW. Józefa Czarnockiego dziedzica dóbr Chalet, zdo W. J. Xiężna Milińskiego Dziekana Stanisławowskiego, pierwszy większością głosów 54 przeciw 14 Radcą Wojewódzkim obrany został. Wybor na tak ważne i znakomite urządowanie nie mógł paść szczęśliwiey. JW. Czarnowski piał-tował dawniey z przyzwoitą godnością i poświęceniem się urząd Rady Departamentowego. Ciągłe okazywana troskliwość o dobro publiczne i swobody obywatelskie, z umiarkowaniem połączona, zjednala i utwierdziła mu powszechny szacunek, i niewygasała w sercach obywatelskich wdzięczność. —

Teatr Narodowy.

Dzisiaj dana będzie tragedia *Inez de Castro*, i balet Parys na Górze Ida. — We

czwartek komedya Henryk VI na Łowach, i komedyo-opera *Obiadek z Magdusią*.

W Piątek na benefis J. Pana *Tiery* Balletmistrza pierwszy raz nowy wielki czardziejski pantomiczny balet pod tytułem: *Mały Poucet*. Poprzedzi komedya *Sługa dwóch Panów*.

TEATR FRANCUZKI.

Aktorowie francuzcy dadzą jutro, dnia 22 b. m. na benefis JP. *Malevigne* pierwszą reprezentacya dramy heroicznę i woyskowej w 5 aktach pod tytułem *Wiktor* czyli *Dziecię z lasu*, napisanę przez Pana *Pixerec* urt. Piękna ta sztuka będzie ozd. bioną tańcami, turniejami, ebrrotami woyskowymi i t. d. Rozpocznie widowisko pierwsza reprezentacya komedyi w 4 aktach pod tytułem *Bonifacy i rodzina jego*, w której P. *Mairet* grać będzie pięć różnych rol komiecznych. — Biletów na to widowisko dostanie u JP. *Malevigne* mieszkającego przy Krakowskim Przedmieściu w domu W. Wasilewskiego Nro 372, w antresolach, wchodząc przez bramę na wschody po prawęy.

OBWIESZCZENIA.

Kommissya Wojwodstwa Mazowieckiego

Po rozważeniu deklaracyi Kawalerów Orderem S. Stanisława zaszczyconych, w stolicy Królestwa zamieszkałych, i wniey opłate od tegoż orderu kładąc pragnących, widzi potrzebę doniesć im

1. Że pod żadnym pozorem od kawalerów w kraj zamieszkałe lub posiadłość mających opłata do inney kassy iak tylko do publiczney w miyscu przez nich branem oznaczoney wnoszona być nie może.

2. Że uznana za właściwą kassa Obwodu Warszawskiego pobierać odtąd ma tak załatgę przyznane, iako i bieżące opłaty, od kawalerów w stolicy zamieszkałych, do czego jest już upoważniona.

3. Że kto z kawalerów pomienionych i tu opłatę składać deklarujących takowey za lata załatgę przyznane, i za bieżące, nie nieści do dnia 15 Kwietnia, niezawodnie zekwowanym będzie.

4. Że kto złożył już tymczasowo pieniądze do kassy miasta Warszawy, ten może być pewnym, że takowa opłata przeniesioną nie

zawodnie przed terminem zostania, i kontrybuent eksekucyi obawiać się nie ma przyzwyzy.

Ażeby nakoniec obowiązki objęte urządzeniem z dnia 26 Stycznia r. z. przez Komisaryę Wojewódzką, jako mającą opiekę nad Szpitalem Dzieciątka Jezus, wydanem, a przez Komisaryę Rządową Sp: Wew: i Policyi zatwierdzonem, wszystkim wiadome być mogły, ogłasza, że Komisaryja na nowo tak przez Gazety jako i przez Dziennik Wojewódzki nadmieniano, — iż od kawalerów za granicą zamieszkałych i tam tylko dobra mających, którzy czuli na obowiązki raz przyjęte i dobroiednie cierpiący prawdziwie ludzkości na celu mający dopinać ich: administracyja szpitalna ma moc przyznawać wprost pieniądze donosząc Komisaryi Wojewódzkiej szanownej ich nazwiska.

W celu zabezpieczenia funduszów z opłat od Orderu S. Stanisława dla szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie przez czynca, przez Dekret N. P. m. z dnia 16 Grudnia 1816 zatwierdzonych, Komisaryja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi reskryptem swym z dnia 20 Czerwca r. z. na wniosek rady ogólnej dozorczy szpitalów postanowiła:

A. Aby wykaz tabellaryczny wszystkich kawalerów tak za dawniejszych, jako i teraźniejszych z orderem S. Stanisława zaszczyconych, w Województwie Mazowieckiem zamieszkałych, był ułożony.

B. Aby opłata od tegoż orderu na rzecz wspomnianego instytutu przez administracyję szpitalną pobierana, zaczęwszy od roku 1807, była sprawdzoną, i zaległość téż opłaty ustanowioną.

C. Aby każdy kawaler zaszczycony wspomnianym orderem zadeklarował się, z którego miejsca opłatę tak zaległą, jak i na przyszłość opłacać będzie.

D. Wreszcie, aby opłaty rzeczzone na przyszłość przez Komisaryę Wojewódzką ściągane, i do Komisaryi Wojewódzkiej Mazowieckiej były odsyłane.

W dopełnieniu więc téj dyspoicyi Komisaryi Rządowej Sp: Wew: i Policyi, jako i później w danego pod dniem 12 Listopada r. z. N. o. 1, 185 reskryptu, Komisaryja Wiew: Mazowieckiej wskazuje Komisarzom Obwodowym co następuje:

I. Co do uformowania listy sprawdzenia i ustanowienia zaległości opłaty orderowego.

1. Nasamprzód Komisaryja Wojewódzka przesyła Komisarzom Obwodowym ogólną listę wszystkich kawalerów przez administracyję szpitala Dzieciątka Jezus podaną, z wyszczególnieniem, za które lata należytość orderowego przez kawalerów tegoż orderu do rąk administracyi szpitalnej aż do 1go Stycznia 1819 opłaconą została, i ile od tychże Kawalerów aż do tegoż dnia roku 1807 inclusive téż opłaty zalega.

2. Z li ty téj Komisarzy Obwodowi wyciągną wszystkich tych kawalerów którzy w ich Obwodach bądź osobiście są zamieszkałi, bądź majątek nieruchomy posiadają, bądź też, których sukcesorowie, jeżeli zaszczycony kawalerowie zmarli w tymże Obwodzie po nich odziedziczyli majątek.

3. Każdego z tych Komisarzy Obwodowi zawiążą do zaprodukowania kwitów oryginalnych z złożonéj na rzecz szpitala opłaty i przez administracyję wydanych.

4. Produkowane przez interessentów kwity, Komisarzy Obwodowi z podaniem administracyi wedle powyżej przesyłającej się Listy sprawdzą, i zaległość istotną na dniu ostatnim Grudnia r. z. dla szpitala należącą się ustanowią. Zaległość w tym sposobie ostatecznie wynaleziona, powinna być rotokolarnie przez interessenta każdego przyznana.

5. Jeżeliby w produkowaniu kwitów lub w wynalezieniu zachodziła dla kawalera zaszczyczonego trudność, lub gdyby względem zaległości przez administracyję szpitalną wykazanej spor był wniesiony; w takim przypadku oświadczenie kawalera protokolarne, ma być stanowczem, i zaległość opłaty o tyle za rzetelną i istotną uważana, o ile przez niego dobrowolnie będzie przyznana.

6. W oświadczeniu iednakże tém, wyłączone być winny przesyły, dla których kwity lub z podaniem administracyi niezgadzią się, lub też wyłączone i zaprodukowane być niemogą.

7. Jeżeli zaszczycony orderem kawaler już nieżyje, sukcesorowie jego okazać koniecznie powinni kwity, i udowodnić, kiedy śmierć jego nastąpiła.

8. W takimże przypadku, opłata za lata upłynięte, aż do roku w którym śmierć nastąpiła, ma być być wyrażoną, i zaległość w téj proporcji ustanowioną.

9. Jeżeliby sukcesorowie kwitów produkować niebyli w stanie, zaległość przez ad-

ministraçyę szpitalną wykazana za rzetelną ma być przyjęta, bez uważania na spór, jaki ciż successorowie względem opłaty téżże wniesć by chcieli.

10. W każdym z powyższych przypadków obra hunek, przyznanie lub oświadczenie protokolarnie sporządzonem być ma, w czem aby jednostayność była zachowaną, Kommissarzom Obwodowym przesłany wzór za skazówkę posłuży.

11. Zeby zaś obrachunek ostateczny zwłocze nie uległ, Kommissarz Obwodowi wzywając do zaprodukowania kwitów, wyznacza ostateczny termin w 50 dni po odebraniu niniejszego reskryptu, a to dla tego, aby w przypadku niebytności w dobrach swych kawalera orderem S. Stanisława zaszczyconego, rzadca onych od Pana swego przyzwolitéy zasięgnąć mógł informacji względem złożenia w téj mierze w zastępstwie jego deklaracyi, z zastrzeżeniem, iż po upłynieniu tegoż terminu, chociażby kwity produkowane lub spór wnoszonym był, zaiegłość przez administraçyę wykazana, za przyznaną uważana, i do ściągania isy przystąpiono będzie.

12. Po obrachowaniu, sprawdzeniu i ustanowieniu w powyższym sposobie zaiegłości, Kommissarz Obwodowi z udziałanych protokołów sporządzą wykazy tabellaryczne, co do kawalerów w Obwodzie jego zamieszkałych lub majątek posiadających, niemniej tych, po których successorowie majątek odziedziczyli.

13. Wykazy te mają być sporządzone wedle przesłanego wzoru w trzech exemplarzach, z których dwa wraz z protokołami Kommissaryi Woiewódzkiej mają być najdalej do ostatniego Kwietnia r. b. odesłanemi, trzeci zaś exemplarz pozostanie przy Kommissarzu Obwodowym.

II. Co do zapewnienia opłaty téżże na przyszłość.

14. Kommissarz Obvodu obowiązany jest od każdego kawalera orderem zaszczyconego w Obwodzie zamieszkałego lub majątek nieruchomy posiadającego, zażądać deklaracyi, z którego miejsca opłatę oznaczoną na przyszłość składać będzie.

15. Deklaracya ta również na piśmie złożoną być ma, do czego wzór przepisany jest.

16. Jeżeliby w terminie wskazanym powyżey, taż deklaracya nie była podana, Kommissarz Obvodu uważać będzie, iakoby zamieszkały w Obwodzie, lub majątek nie-

ruchomy posiadający, z miejsca swego pobytu lub z majątku swego nieruchomego opłacić należytość przyjął obowiązek.

17. Z zabranych tym sposobem deklaracyi Kommissarz Obvodu również oddzielną listę wedle udzielonego wzoru sporządzi, i dwa exemplarze téżże wraz z deklaracyami pismienncmi Kommissaryi Woiewódzkiej w terminie naydalej do dnia ostatniego Kwietnia oznaczonym prześle.

18. Trzeci zaś exemplarz téżże listy u siebie zatrzyma dla wiadomości, przez których kawalerów opłata ta z miejsc w Obwodzie jego leżących będzie wnoszoną, aby wedle téżże listy w czasie przepisany o opłatę upomnieć się był w stanie.

19. W podobnym sposobie Kommissarz Obvodu postępować będzie względem tych Kawalerów, którzy na przyszłość Orderem Sgo Stanisława zaszczyconeni będą, a których ta za każdym razem Kommissarzowi Obvodu komunikowaną będzie.

III. Co do poboru téżże opłaty tak zaiegłej iakoi na przyszłość składać się mającey.

20. Opłaty orderowego od doycia niniejszego reskryptu, tak z ustanowionych zaiegłości iakoi na przyszłość, niemogą być opłacane bezpośrednio do administraçyi szpitalney, lecz każdy kawaler takowe opłaty składać jest obowiązany ad depositum kassy Obvodu tego, w którym opłatę tę składać deklarował.

21. Dla tego więc Kommissarz Obvodu o takowej woli rządu wszystkich kawalerów, którzy wedle wyżej wzmiankowanej deklaracyi opłatę tę z miejsc w jego Obwodzie położonych wnosić przyrzekli, zawiadomic winien z ostrzeżeniem, iż odtąd złożona wprost do administraçyi szpitalney opłata, przyjęta niebędzie.

22. Zaiegłe do dnia 1 Stycznia 1819 opłaty mają być wybrane niezwłocznie po zrobieniu obrachunku, wyięy ad 1 gm wskazanego, tych tylko Kawalerów, którzy względem onych deklaracye swe złożyli, lub gdy gdzieindziej w Królestwie Polskiem nieruchomego nieposiadają majątku — Co się zaś tycze właścicieli dóbr w rozmaitych Obwodach, o takowych gdzie zaiegłość zaspokoić, i na przyszłość opłatę roczną uiszczac mają, Kommissary Woiewództwa Mazowieckiego dopiero po ściąganiu egolaych w téj mierze z całego kraju wiadomości deklaracyi, kogo należy zawiadomic nie mieszkają,

23. Za prawidłó jednak służy, że w przyszłości opłaty te za każdy rok w miesiącu Stycniu każdego roku z góry wybierane być mają; — że wedle podziału Orderu S. Stanisława na klasy stosownie do dekretu Królewskiego z dnia 14 Grudnia Kawalerowie ozdobieni Orderem S. Stanisława.

Klasa I. czerw: zł: 4. czyli 72 złpols:

— II. — — 3. — 54 —
— III. — — 2. — 36 —
— IV. — — 1. — 18 —

corocznie opłacać na rzecz Szpitala Dzieciątka Jezus są obowiązani.

24. Któryby więc z Kawalerów w terminie przepisany z opłaty od niego przypadającej nieucił się, ten przez Kommissarza Obwodu do zaspokojenia teyże opłaty środkami, co do opłat skarbowych wskazanymi, ma być zafewconym. —

25. Zastrzega się w tem miejscu, że opłata wnoszona (jeżeli zaległość nie jest zaspokojona) zawsze naprzód na zaległość poleconą i kwitowaną być powinna.

26. Również za zasadę wskazuje się, że gdy opłata od Orderu Sgo Stanisława do klasy jest zastosowana, Kawaler ozdobiony wyższej klasy orderem tylko do opłaty wyższej jest obowiązany, a jeżeli wprzódszczycony był orderem klasy niższej, opłatę od teyże klasy tylko za czas, póki mu służyła, za pokój jest winien.

27. Dalej, ponieważ z dniem śmierci zaszczyczonego orderem Kawalera ta opłata ustaje, przeto sukcesorowie jego składają sepulture, część opłaty wyrachowaną w stosunku upłynionej części roku składają, — równie iak zaszczyczony orderem za rok pierwszy składa część taką, iaką z wyrachowania czasu od dnia zawiadomienia o zaszczyceniu orderem do końca roku wypadnie.

28. Odbierając opłatę kassa Obwodowa, obowiązana jest każdego kawalera kwitować w formie przynależnej wedle wskazanego wzoru, wyrażając jasnie, za który rok, od jakiej klasy, i przez kogo opłata ta została złożoną. Kwit zaś ten powinien być przez Kommissarza Obwodowego posiadczonym i w kontroli jego zanotowanym.

29. Zebrane pieniądze z opłat orderowego kassa Obwodowa odsyłać będzie do kassy wyplat Woiewodztwa Mazowieckiego, gdzie fundusz ten na rzecz szpitala będzie zbierany.

30. Odsyłając pieniądze, powinna kassa Obwodowa przesać kassie wyplat listę wy-

szczególniającą przez których Kawalerów, za który czas, i od jakiej klasy summ. zebrana złożoną została, w dwóch exemplarzach aby jeden exemplarz teyże listy kassa wyplat za dowód u siebie zatrzymać, drugi zaś przez siebie kwitowany kassie Obwodowej na dowód odesłania pieniędzy zwrócić mogła. Prócz tego, kassa Obwodowa donosząc Kommissyi Woiewódzkiej o odesłaniu pieniędzy do kassy wyplat, trzeci i czwarty exemplarz z teyże listy do raportu swego złączyć, aby to przynależną co do poboru i wpływu opłaty wspomaganej kontrolę otrzymać, i jeden exemplarz administracyi szpitalnej Dzieciątka Jezus dla tey wiadomości wręczać mogła.

Abym zaś niniejsze zarządzenie niezwłocznie do skutku było w całej osnowie doprowadzone, Kommissarze Obwodowi zaraz po odebraniu niniejszego reskryptu stosownie przedsięwzją kroki, i ściśle do tegoż zarządzenia zastosują się, a następnie, wdpełnieniu tegoż tak przepisane, i w punktach 13 i 17 żądane wykazy, w terminie oznaczonym przesać.

w Warszawie dnia 20 Marca 1820 roku.

Prezes Rembieliński.

Sekr: len: Filipceki.

Dyrekcya Jeneralna Poczty Królestwa Polskiego.

Przekonawszy się, iż tak w kraju, i iako z zagranicy przychodzące paki, bywają mniej dokładnem ambalazem opatrzone, a z tego powodu zamoczeniu lub uszkodzeniu podlegać mogą; zapobiegając przeto podobnym zdarzeniom, Dyrekcya Jeneralna Poczty Królestwa Polskiego wzywa wszystkich, kogo to dotyczyć może, aby swoim korespondentom, szczególnie z zagranicy paki przysyłającym, polecieli, iżby dla uniknienia strat łatwo wyniknąć mogących wszelkie paki, na pocztę do przesyłania oddane iak naydokładniej od zamoczenia i uszkodzenia zabezpieczając, opatrywali. —
w Warszawie dnia 13 Mca Marca Roku 1820.

Radca Stanu Dyrektor Jener: Policyi i Poczty Sumiński.

Sekretarz Jeneralny; Widuliński.

Dyrekcya Mennicy Królestwa Polskiego.

Potrąbiąc do 250 kamieni Wezskotajna i 100 kamieni potażu, wzywa wszystkich obciążonych się nyanieniem tego liwerunku podjąć, ażeby prób jednego i drugiego przedmiotu opieczetowane, wraz z deklaracyą również zapieczetowaną, zawierającą wyrażenie ceny, do

dnia 28 Marca b. r. w kasie menniczej na ręce Sekretarza Dyrekcyi składali; u niego także warunki téj licytacyi są do odczytania. Po powyższym terminie, Dyrekcyja mennicy na sessyi swojej dnia 29 b. m. odbywać się mającej temu przyzna pierwszeństwo dostawy, którego cena w zastosowaniu do dobroci towaru najmniejszą się okaże.

w Warszawie dnia 16 Marca 1820r.

Dyrektor
Bieńkowski.
Kontroler Jeneralny
Karol Hoffmann.

*Urząd Muniypalny Miasta Stołecznego
Warszawy.*

Podając do wiadomości publicznej iż w dniu 14 b. m. przez niejakiego Filipa Lipińskiego Sierżanta korpusu weteranów pod Nrem 1789 mieszkającego znalezione zostało dziecko płci żeńskiej lat, mniej lub więcej 5 mające, imieniem Agnieszka, błąkająca się około okopów blisko rogatek Marymontskich, wzywa rodziców pomienionego dziecka, aby po odbior do wyżej wspomnianego Sierżanta zgłosili się. — w Warszawie d. 17 Marca 1820. r.

Vice-Prezydent
Lubowidzki.
Gajewski Sekr:

*Urząd Muniypalny Miasta Stołecznego
Warszawy.*

Przychylając się do żądania niektórych osób, które bilety zastawne lombardu miasta stołecznego Warszawy zagubiły, mianowicie.

Bilet N.	1034	na talarów	—	—	12
ditto	—	2035	—	ditto	—
ditto	—	2400	—	ditto	—
ditto	—	2953	—	ditto	—
ditto	—	2778	—	ditto	—
ditto	—	3092	—	ditto	—
ditto	—	4916	—	ditto	—
ditto	—	3707	—	ditto	—
ditto	—	5059	—	ditto	—
ditto	—	5523	—	ditto	—
ditto	—	5622	—	ditto	—
ditto	—	83	—	ditto	—
ditto	—	1005	—	ditto	—

Podaje do publicznej wiadomości i wzywa każdego, w któregooby ręku takowe znajdować się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 27 Kwiet-

nia r. b. do Dyrekcyi lombardowej w Ratuszu głównym przy ulicy Senatorskiej N. 462 posiadzenia swe odbywającej zgłosił się i prawo posiadzenia onych udowodnił tém pewniej, że po upłynionym naproźnie terminie wymienione powyżej z numerów bilety zastawne, umorzone, a funty tym tylko osobom z opłacenia przypadających należytości wydane zostaną, których imiona w księgach dyrekcyi zapisane znajdują się.

Dziśto się na posiedzeniu w Ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy dnia 13 mca Marca roku 1820.

Radca Stanu Prezydent, Woyda.
Sekretarz Jeneralny
Puł arzewski.

Pisarz Aktowy Woiewództwa Płockiego.

W Płocku w domu narożnym w rynek pod N. 60 mieszkający, i obowiązku urzędowania swego odbywający, wyrokim Tryb. Cywil: I Instan: Woie: Płockiego z dnia 17go Lipca 1817 roku, uchwałę rady familijney w interesie nieletnich po niegdy Alexym Gumowskim następną potwierdzającym, do odbycia sprzedaży dóbr nieruchomych do masy tego niegdy Alexego Gumowskiego należących, a to na uspokojenie długów też masę ciężących delegowany, c yni wiadomo, iż dobra rzeczzone wystawione na publiczną sprzedaż, to jest: a Wieś Kraśniewo z attynencyą Kraśniewka w Obwodzie Mławskim graniczy na wschód słońca z Borzewem Szlacheckim, na północ z Szapskiem, na zachód z Borzewem dużym i Dobrskami, a na południe z Borzewem małym, podług jeometrycznego wymiaru ma gruntu ornego morgów 278 przętów 78 kwadratów i zabudowanie dworskie i wiejskie; płaci do skarbu rōcznie podatku łącząc w to kontyngens furazowy z dziesięciną zł: 734 gr: 19. b Wieś Borzewo Szlacheckie podobnież w Mławskim Obwodzie, na wschód z Cywinami, na północ z Wyscho-wem, na zachód i południe z Kraśniewem i Kraśniewkiem styka się, obsymaie w sobie gruntu ornego morgow 180 przętów 143 budowlą ma folwarczną trzy domy na wsi z konieczną ulegą opłaćić podatku do skarbu publicznego inclusiwe kontyngensu i dziesięciny rocznie zł. 358 gr: 15. c Wieś Borzewo Kmiecie również w Mławskim Obwodzie graniczy na wschód z Maławą, na południe z Starczewem, na zachód z Kraśniewem, na północ z Borzewem Szlacheckim, zawiera w sobie ornego

gruntu morgów 244 prętów 151, ma budowlę folwarczną i trzy domy miejskie; ośca do skarbu publicznego podatku łącząc kontyngens i dziesięć zł. 404 gr. 7. d. Część Szlachecka na wsi Strzeszewie wielkim w Obwodzie Płockim, na wschód z Starczewem i Borzewem, na południe z Strzeszewem małym, na zachód z Dobrskami, a na południe z Kraśniwem graniczy, gruntu ornego morgów 56 prętów, 153 w sobie obejmując, wnosi podymną go do skarbu publicznego rocznie inclusive kontyngensu furazowego zł. 86 gr. 22, dziesięć, zł. 3 kościółki w opłaca.

Grunta na dobrach tych są I, II i III klasy, a w ogrodach i łąkach klasy I a na miarę chełmińska rachowany wymiar pierwszy. Dobra te leżą od miast Płocka mil 2, Raciąża i Drobiną mila 1, od miast portowych, Płocka i Wyszograda o 4 mile oddalone; ocenione są przez biegłych cytowanym wyrokiem Trybunału mianowanych, wszczęłości.

- 1) Kraśniewo z przyległością Kraśniewka zł. 345,04 gr. 15
- 2) Borzewo Szlacheckie zł. 20,908 gr. 15
- 3) Borzewo Kmiecie 56,112 zł.
- 4) Części na Strzeszewie Wielkim złotych 16,161 gr. 21.

Dobra te w terminie przygotowawczym w dniu 10 Kwietnia r. b. przez sposób licytacji przed niżej podpisanym Pisarzem łącznie lub oddzielnie sprzedawane będą w zamieszkanu jego. O warunkach przez opiekuna nieletnich Terulana Maryanny, Blondyny, Ludwika, Kazimierzy Gumowskich w Kraśniewie mieszkających podanych, które wyrokiem Trybunału w dniu 8 Sierpnia 1820 roku ogłoszono, chęć mający licytowania w każdym czasie w rzeczonym zamieszkanu Pisarza dowiedzieć się może. — Płock dnia 3 Marca 1820 r.

Jan Sądowski.

Sprzedaż sądowa nieruchomości.

Wiadome się czyni wszystkim, komu o tem wiedzieć należy, iż w dniu 12 mego Kwietnia r. b. 1820 o godzinie 4 zpołudnia odbędzie się przygotowawcze przysądzenie pałacu tu w Warszawie pod liczbą 2874 przy ulicy Ordynackiej sytuowanego, Ordynackiego swaego, wraz z urydka.

Przed W. Krzywickim Sędzią Trybunału Cywil: I. Instan: Woie: Mazo: w miejscu posiedzeń Trybunału przy ulicy Senatorskiej pod N. 460 tu w Warszawie, a to w skutek wyroku

tegoż Trybunału pod dniem 25 Stycznia r. b. zapadłego, działający pomiędzy Al. xandrem Hra: Chodkiewiczem a bratem tegoż Józefem Hra: Chodkiewiczem bezwłasnowolnym, czyli Kuratorem jego W. Hra. Zaińskim, Prezesem Sądu Appel. Króle. Pol. stanowiącego, i tym końcem sprzedaż teyże nieruchomości nakazującego.

A to na żądanie wspomnionego Alexandra Hra: Chodkiewicza w Warszawie przy ulicy Miodowej pod liczbą 484 mieszkającego, przez Krzywoszewskiego Mecenasa licytacyjną popierającego przeciwko rzeczonemu Józefowi Hra: Chodkiewiczowi, w asystencyi Kuratora działającego. — Pałac pomieniony stoi na gruncie dziedzicznym; obzerność jego i iurydyki do niego należące, jako też granice, są opisane w taxie przez budowniczych Lessla, Schütza i Gallgo pod dniem 1 Lutego r. b. zdziałanej. — O tytułach własności, jako też o szczególnym opisie podług taxy z obionej wiadomości powziąć można z papierów złożonych u W. Woytowicza Pisarza Trybunału Cywil: Woie: Mazo: Wydziału II. — w Warszawie dnia 27 Lutego 1820 roku.

Sprzedaż Sądowa Nieruchomości.

Czyni się niniejszem wiadomo, że tak na mocy postanowienia Księcia Namiesnika Królewskiego z dnia 22 Stycznia 1819, jako też wyroku Tryb: Cywil: Woie: Mazo: wydziału III. w dniu 3 Grudnia t. r. zapadłego, domy do masy konkursowej niegdy Jaaa Felixa Batorza Dulfu a należące przez publiczną Licytację dom N. 545 przy ulicy Długiej, dom N. 280 także przy ulicy Długiej, dom pod N. 2248 przy ulicy Nałwki oraz dom N. 1792 przy ulicy S. Jerskiej, wszystkie tu w Warszawie są położone. Wedle taxy urzędowej prz z mianowanego wyrokiem Sądu biegłego Architekta Lessla sporządzonej domy te otaxowane są jak następuje: dom N. 545 na sumę złp. 85067 gr. 10. — Dom N. 280 na sumę złp. 94797 gr. 12 i pół — Dom N. 2248 na sumę złp. 1931 gr. 5 — Dom N. 1792 na sumę złp. 3148 gr. 20. — Termin do przygotowawczego przysądzenia, a zatem jako pierwszy do licytacji, wyznaczony jest dla domu N. 545 na dzień 17 Kwietnia, dla domu N. 280 na dzień 19 Kwietnia, dla domu N. 2248 na dzień 20 Kwietnia, dla domu N. 1792 na dzień 21 Kwietnia 1820 roku, w każdym

z powyższych dni o godzinie 4 po południu w miejscu posiedzeń Tryb: Cywil: Woje: Mazo: w pałacu Wolbromskim przy ulicy Senatorskiej N. 460 sytuowanego przed W. Telefornem Dziedzicznym Sędzią rzeczonoego Trybunału, jako delegowanym do tej sprzedaży, licytacya rozpocznie się co do domów N. 545 — N. 280 i N. 1792, od summy co do każdego domu w szczególności powyżey taxą obętey; zaś co do domu Ner 2248 od summy zł. pol. 5104 gr. 10 i pół, gdy do taxy dodany jest fundusz w kassie ogniowej w ilości złp. 3173 gr. 5 i pół zostający. — Sprzedają tą dyrygować będzie W. Wołowski Mecenas przy Sądzie Najwyższej Instancyi Króle: Pol: jako Kurator teyże massy. Zbiór objaśnień, i warunki licytacyjne, oraz akta obejmujące w sobie taxę domów złożone są u W. Koperskiego Pisarza Trybunału wydziału III, i każdego czasu przyrzczanemi być mogą, do którego kupna wszystkich ochotę mających w terminach oznaczonych niniejszem się wywa.

w Warszawie dnia 1 Marca 1820 roku,

W mieście Błan'u w Powiecie własnym, Woiewództwie Mazowieckim leżącym, dnia 26 Marca r. b. 1820 na publicznym targu o godzinie 10 z rana krów doynych 20 — żyta korcy 20, — ięczmienia korcy 30, — owsa korcy 60 — Warszawskiej miary przez publiczną licytacyą sprzedane będą.

Stanisław Modzelewski Komornik.

Dnia 23 m. r. b. 1820 o godzinie 10 z rana na gruncie dóbr w wsi Belawie, w Powiecie Warszawskim Woiewództwie Mazowieckim leżących, licytacya publiczna na produkta, jako to: żyta ozimego wspanie kop 7. — ięczmienia ditto, grochu i tatarski etc. niezawodnie za gotowe kurs w kraju mające pieniądze kulant zwane odbywać się będzie.

Stanisław Modzelewski Komornik.

W Warszawie kamienica N. 197 stojąca, dochody z komornego — od Krzywego kofa mająca, dnia 24 m. r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacyą w trzechletnią dzierżawę wypuszczona będzie.

Stanisław Modzelewski Komornik.

Roku 1820 d. 23 Marca o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Chmielney N. 1544 mieszkanie, gorzelnia o jednym kotle z 4ma kadziami

na skutek prawnego zięcia w jednoroczną dzierżawę, zaczynając od S. Michała b. r. do S. Michała 1821 r. więcej dającym za gotowe pieniądze wypuszczone zostaną, pod warunkami przy licytacyi odczytać się mającemi.

w Warszawie dnia 20 Marca 1820 roku.

Woyciech Rucinski Kom. Sąd.

Nakadzania Lekarskie

Wyjątek z listu do Pani Seeligman, trudniący się zdrowiem Dam — Instytucie nakadzania przy ulicy Wieyskiej N. 1729 w Warszawie. — Donoszę Pani z domu o skutkach kąpieli parowej. Siły zdrowia znacznie cznie powiększone; zawrotu głowy, który do kilku minut tak mocno cierpiałam, żem aż pamięć traciła, wcale teraz nie doznaję. Słuch od pioruna w iednym uchu stracony przez lat 12 odzyskałam przez tę kąpiel. A eity mam, i sen jak zegarek. Zachęciłam w moich stronach wiele osób, które wybierała się na wiośnię do Warszawy dla użycia tychże nakadzania etc. etc.

w Twerdyniach dnia 30 Grudnia 1820 r.

Rochodzińska Podko: Krzemieniecka.

Niżej podpisany zostawszy ostatniego iarmarku znaczny transport sukna Sedańskiego w kommis, na które teraz otrzymałem zlecenie fabrykanta sprzedania tegoż czwartą części tanię, mam honor przede uwisdomić przeświatną publiczność, iż zwyczajnie do tychczas sprzedawane sukna, tokie po zło: polskich 48, teraz za złotych pols: 36, dostać można w handlu mym sukniennym przy ulicy Miodowej pod Numerem 495 w pałacu Tepera zwany, i niewiele także i wszelkich gatunków sukna | francuzkiego, niderlandzkiego i innego, oraz i kazimirków, a to za isk nappomierniejszą cenę (a prix fixe).

w Warszawie dnia 20 Marca 1820.

Mikołaj Grabowski.

424 ciągnięcie loteryi odbyło się w przytomności osób od Rządu na to wyznaczonych w Warszawie w domu loteryjnym w Piątek dnia 17go Marca 1820 roku. Numera wyciągnięte z kofa są następujące:

5. 90. 26. 83. 39.

Przyszłe ciągnięcie nastąpi dnia 27go Marca 1820 roku.

Ciągnięcie 3ciey klasy siedemnastey loteryi Klasycznej odbywać się będzie dnia 14 Kwietnia 1820.